CZĘŚĆ XLVII — № 21. ROK 24 — (1853.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI
GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

WTOREK, $\frac{17}{29}$ MARCA.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, $\frac{16}{28}$ MARCA.

NOWINY DWORU.

W przeszłą Środę, 11 Marca, hrabia *Munnich*, Wielki Marszałek Dworu i Szambelan J. K. W. Wielkiego Xięcia Oldenburgskiego miał zaszczyt być przyjętym na posłuchaniu przez N. CESARZA JMCI.

Tegoż dnia hrabia *Munnich*, miał zaszczyt być przedstawionym N. CESARZOWEJ.

W Piątek, 13 Marca, hrabia *Munnich*, miał zaszczyt być przedstawionym J. C. WYSOKOŚCI W. X. NASTĘPCY CESARZEWICZOWI.

— Z powodu zejścia Jej Cesarskiej Wysokości Xiężniczki Maryi-Amalii-Augusty, Siostry Cesarza Jmci Brezylii, Dwór CESARSKI, z Najwyższego rozkazu, przywdział żałobę na dni sześć, ze zwykłemi podziałami, zaczynając od 14 Marca.

Przez Rozkazy dzienne CESARSKIE, w Wydziale służby Cywilnej, 4 Marca, urzędnik do pisma Kancellaryi Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego, Sekretarz Gubernijalny *Smukrowicz*, za wysługę lat, został podwyższony do rangi Sekretarza Kollegialnego; — 7 Marca, za wysługę lat zostają podniesieni do rang: Rądzcy Stanu, Jeneralny Konsul w Szwecyi, Radzca Kollegialny *Mollerius*; — Radzcy Kollegialnego, Rądzcy Dworu, Zarządzający Komorami Celnemi: Radziwiłowską *Sperański*, ze starszeństwem od 27 Maja 1852 i Zawichostską *Sokołow*, od 1 Stycznia 1851 roku; Radzcy Dworu, Assesorowie Kollegialni: Starszy Sekretarz Missyi w Kopenhadze, *Tęgoborski*, Członek Korrespondent Kijowskiej tymczasowej Kommisyi dla rozklassyfikowania starych aktów *Iwanow*, i młodszy Członek Komory Celnej Warszawskiej *Pfeiffer*, ze starszeństwem od 3 Maja 1851; — Assesora Kollegialnego, Radzcy Honorowi: Drugi Sekretarz Kancellaryi Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Kamer-junker Xiążę *Lubomirski* i Członek i Kassyer Nieszawskiej Komory Celnej *Osipow*, ze starszeństwem od 28 Maja 1852 roku; — 8 Marca, zostaje zatwierdzony na urzędzie, obrany przez Szlachtę, Deputat Witebskiej kwaterniczej Kommisyi, Radzca Honorowy *Burak*; — wykreśleni ze spisów, zmarli: Senator, Radzca Tajny *Nowosilcow*, Radzcy Dworu: Marszałek powiatu Rowieńskiego *Porczyński* i Niezmienny Członek Urzędu Podolskiego Powsz. Opieki *Kopański*, Sekretarz Kollegialny, Assesor Warszawskiego Sądu Policyi poprawczej *Jałowiecki*; Sekretarz Gubernijalny, Assesor od Szlachty Wasilkowskiego Sądu powiatowego *Rybczyński*; — 9 Marca, Mianowany Starszym Radzcą Rządu Gubernijalnego Wileńskiego, pełniący obowiązki tego urzędu, Radzca Honorowy *Bazarewski*; — otrzymują uwolnienie od służby spadli z etatu, w liczbie innych, Łowczowie honorowi gubernij: Mohylewskiej Rotmistrz *Benkendorff*, Mińskiej Kapitan *Wojniłowicz*, Kowieńskiej Sztab-rotmistrz hrabia *Tyszkiewicz*, Grodzieńskiej Podporucznik *Pusłowski* i Wileńskiej, Rejestrator Kollegialny hrabia *Tyszkiewicz*; — zostaje uwolniony od służby, Kassyer powiatowy Rzeczycki, Sekretarz Gubernijalny *Rudzijewski*; — mianowani: Dyrektor 3 Moskiewskiego Realnego Gymnazyum, Radzca Kollegialny Kamer-junker *Zinowjew*, Pomocnikiem Kuratora Moskiewskiego okręgu Naukowego; dymissyonowany Radzca Honorowy *Łaski*, Młodszym Nauczycielem Szkoły powiatowej szlacheckiej Rohaczewskiej, na miejsce Radzcy Dworu *Pastawskiego*, który otrzymuje dymissyą na własną prośbę; — zostaje przeniesiony Lekarz batalјonowy pułku Strzelców gwardyi, Doktor Medycyny, Assesor Kollegialny *Żabczyński*, na posadę Medyka Krasnosielskiego Kantoru Udziałów.

Zdanie Rady Państwa, Najwyżej *zatwierdzone w dniu 12 Stycznia 1853 roku.*

«Rada Państwa w Departamencie Prawodawstwa i na Zgromadzeniu Ogólném, po roztrząśnieniu przedstawienia Ministra Sprawiedliwości i Zarządzającego Ministerstwem Wojny, o uzyskiwaniu długów za obligami od osób zostających w czynnej służbie, zgodnie z wnioskami pomienionych Ministra i Zarządzającego Ministerstwem, uchwaliła postanowić w tym przedmiocie prawidła następujące: 1.) Ilekroć wyniknie poszukiwanie od osoby zostającej w czynnej cywilnej lub wojskowej służbie takiego długu, który nie jest zabezpieczony żadnym zastawem, zaręką lub poręką i wierzyciel domagać się będzie, iżby uzyskanie było zwrócone na płacę wszelkiego tytułu, pobieraną przez dłużnika z rzeczy jego służby, wtedy władza, uzyskująca dług, jeżeli dłużnik nie wstrzyma poszukiwania przez wypłatę lub układ z wierzycielem, czyni postanowienie o potrąceniu z gaży (жалованье) i decyzyą swą o tém komunikuje Zwierzchności dłużnika, z przesłaniem oraz rachunku, całej do uzyskania wypadającej summy. 2.) Jeżeli, na zasadzie praw ogólnych, władza uzyskująca przystępuje do opisania ruchomości dłużnika, zostającego w czynnej wojskowej lub cywilnej służbie, w takim razie również jest obowiązana zawiadomić o tém zwierzchność dłużnika, która ma odkomenderować osobnego urzędnika, tak dla czuwania nad prawném dopełnieniem spisania ruchomości i nad sprzedaniem takowej o ile można bez szkody dłużnika, jako i dla tego, iżby przy spisaniu ruchomości osoby, zostającej w służbie, wyłączone były z rzeczy, przeznaczonych na sprzedaż, wszystkie, niezbędne dla pełnienia służbowych jego obowiązków przedmioty, jako to, mundurowe odzienie, konie frontowe, potrzebna bielizna, naukowe i uczebne, jego obowiązków tyczące się xięgi, rękopisy, narzędzia, tudzież koniecznie potrzebne, do jak najskromniejszego domowego życia, sprzęty i meble. 3.) Postanowienie o uzyskaniu od osoby w służbie będącej, władza uzyskująca ma przesłać: jeżeli dłużnik jest wojskowy i ma rangę pułkownika lub mniejszą — Dowodzcy jego pułku, bataljonu, lub innej komendy; jeżeli ma rangę jenerała — Naczelnikowi dywizyi, korpusu, Głównodowodzącemu Armiją lub Ministrowi Wojny, do kogo z nich to należeć będzie; jeżeli zaś dłużnik jest urzędnikiem cywilnym, Naczelnikowi lub Prezydującemu w tej władzy, w której dłużnik urzęduje, a jeżeli pełni obowiązki w rozmaitych wydziałach, Zarządzającemu tym wydziałem, który jest główném jego służby miejscem, prosząc o zawiadomienie o tém i innych jego Zwierzchności. O uzyskaniach od osób, zajmujących posady klassy IV i wyższe, podobne kommunikacye czynią się do Ministrów, lub do Departamentu Inspektorskiego Wydziału Cywilnego. 4.) Zwierzchność dłużnika, otrzymawszy decyzyą o uzyskaniu, niezwłocznie zażąda od niego objaśnienia na pismie, czyli jest w stanie zapłacenia długu. 5.) Jeżeli dłużnik odpowie, iż nie jest w stanie uiścić poszukiwanej summy, lub, oświadczywszy gotowość uiszczenia tego nie dopełni, ani przedstawi, w skutek układu z wierzycielem, dostatecznego zabezpieczenia długu ruchomym lub nieruchomym majątkiem, w takim razie Zwierzchność jego obowiązana jest uczynić niezwłocznie rozporządzenie o należytem potrącaniu z pobieranej przez niego w służbie płacy. 6.) Potrącanie dopełnia się nie tylko z gaży i wszelkich dodatkowych do niej, jakiegobądź tytułu summ, lecz i ze wszelkich innych pobieranych pieniędzy, jako na mieszkanie i stół, z arendy, pensyj dożywotnich, jednoczasowych gratyfikacyj i ze wszelkich już domierzonych, lub przeznaczonych dla niego ze Skarbu wypłat, tudzież w czasie właściwym i z tych, jakie na przyszłość udzielone mu będą. 7.) Ze wszystkich pobieranych rodzajów płacy i wypłat, w poprzedzającym 6 artykule wyliczonych, na zaspokojenie wierzyciela dopełnia się potrącenie według następującej zasady: a.) z gaży, pensyi, i t. d. pobierającego rocznie 500 rubli, włącznie, potrąca się, jeżeli on jest bezżenny $\frac{1}{5}$, a jeżeli ma żonę lub jest wdowcem, ale ma dzieci, $\frac{1}{7}$ całkowitej, ze Skarbu wypłacanej mu summy; b.) z gaży, pensyj i t. d. pobierającego więcej niż 500 ale nie więcej jak 1000 rub. rocznie, od nieżonatego $\frac{2}{9}$, od żonatego lub wdowca, mającego dzieci $\frac{1}{6}$ całkowitej, ze Skarbu pobieranej summy; c.) z gaży, pensyi i t. d. pobierającego więcej niż 1000 rubli, nieżonatego $\frac{1}{4}$, żonatego lub wdowca mającego dzieci, $\frac{2}{9}$ całej summy, rocznie pobieranej ze Skarbu. Jeżeli zkądinąd żona lub dzieci jego mają mienie własne, mniej lub więcej wystarczające na ich utrzymanie, lub same pobierają oddzielnie od męża lub ojca płacę, wtedy potrącanie ma się odbywać na takiej zasadzie, jak od nieżonatego lub od wdowca, niemającego dzieci. Rozważenie tych okoliczności pozostawuje się bezpośredniej Zwierzchności dłużnika.

(Dok. nast.)

— W rozkazie dziennym P. S.-Petersburskiego Ober-Policmejstra z dnia 15 Marca, ogłoszonym w dzisiejszym numerze Gazety Policyjnej, czytamy, iż w przeszłym tygodniu, w dwoch znacznych domach stawił się niewiadomy człowiek pod pozorem obejrzenia kominów piecowych, i skradł rozmaite kosztowne rzeczy. P. Ober-Policmejster ostrzega publiczność, iżby się miała na baczności przeciw temu nowemu rodzajowi złodziejskiego przemysłu.

— W nocy na 13 b. m. umarł tu w Petersburgu, po krótkiej chorobie, sławny tragiczny aktor Ruskiego teatru Bazyli *Karatygin*, przezwany *Ruskim Talma*, przynajmniej tyle tu ceniony, ile był kiedyś jego przybrany cioska w swojej ojczyznie, za czasów pierwszego Cesarstwa. Prócz dramatycznej swojej sławy, nieboszczyk był człowiekiem wysoce ukształconym i cnotliwym.

Po 11 Marca zostawało chorych na cholerę w Petersburgu 217 — w ciągu doby zachorow. 20 — wyzdr. 14 — umarło 14 — po 12 Marca pozostało chorych 209.

W ciągu doby zachor. 26 — wyzdr. 21 — umarło 12 — po 13 Marca pozostało chorych 202.

W ciągu doby zachor. 23 — wyzdr. 3 — umarło 9 — po 14 Marca pozostało chorych 213.

W ciągu doby zachor. 18 — wyzdr. 10 — umarło 13 — po 15 Marca pozostało chorych 208.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 7 (19) Marca.

ROZKAZ DO ZARZĄDU CYWILNEGO KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Z dnia 24 Lutego (6 Marca) 1853 r.

Przez postanowienie Zarządzającego Służbą Cywilną w Królestwie.

W Zarządzie XIII Okręgu Kommunikacyj, mianowany: spadły z etatu Pisarz mostu pod miastem Płockiem Franciszek Kowalski, Buchalterem służby Inżenierskiej miasta Warszawy.

Przez rozporządzenia Kommisyj Rządowych i władz oddzielnych.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych. — W Zarządzie Zakładów Dobroczynnych, mianowani: Właściciele dóbr: Franciszek Sołtyk, Prezydującym w Radzie Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych powiatu Radomskiego; Teodozyusz Wierzchlejski, Członkiem Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych powiatu Sieradzkiego, i Franciszek Ostrowski, Członkiem Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych powiatu Lipnowskiego; Sędzia Trybunału Kaliskiego Ludwik Sliwowski, Prezydującym w Radzie szczegółowej Zakładu Ochrony dzieci w Kaliszu; Właściciel apteki Alexander Spies, i obywatel Jan Niedomański, Członkami tejże Rady; Wilhelm Heimer, Prezydującym w Radzie Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych powiatu Maryampolskiego; Urzędnik Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych Józef Czosnowski, Członkiem Rady szczegółowej Instytutu św. Kazimierza w Warszawie i Assesor Sądu Poprawczego Wydziału Lubelskiego, Emeryk Chróścicielewski, Członkiem Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych powiatu Lubelskiego.

3 b. m. rozpoczęło się losowanie obligacyj udziałowych z pożyczki 42-miljonowej. Znaczniejsze wygrane w dniu tym losem wyciągnięte, przypadły jak następuje: zł. 50,000, na № 116,291; zł. 30,000 na № 10,497; po zł. 8,000 na №№ 37,518, 34,607 i 67,201; po zł. 4,000, na №№ 7,954, 9,722, 107,542 i 125,576; po zł. 3,000, na №№ 16,163, 98,693, 105,879, 129,639, 135,809, 140,264 i 144,287; po zł. 1,200, na №№ 9,719, 11,233, 19,094, 19,361, 19,379, 28,446, 33,611, 50,184, 50,882, 54,620, 61,028, 67,228, 79,332, 91,795, 93,071, 125,553, 127,808, 128,771, 132,269, 133,435, 136,870 i 144,850.

Wygrane wyciągnięte z koła 4 Marca, przypadły jak następuje: złp. 30,000, na № 125,598; zł. 10,000, na № 116,270; zł. 8,000, na № 76,835; zł. 4,000, na № 8,000; po zł. 3,000, na №№ 13,723, 17,482, 61,035, 105,894, 109,433, 128,765, 135,816, 137,812 i 137,839; po zł. 1,200, na №№ 9,892, 10,670, 21,864, 48,710, 66,516 91,796, 95,498, 108,374, 116,252, 125,592, 129,629, 129,633, 129,638 i 132,256.

— W podobnym sposobie jak u nas, i pod Toruniem także, lody zerwały most na Wiśle, z tą tylko różnicą, że gdy pod Warszawą nie było do opłakiwania nieszczęścia, tam przeciwnie znaczna liczba osób padła ofiarą rozbukanego żywiołu. Oto szczegóły tego nieszczęśliwego wypadku: gdy dnia 9 b. m. z rana pokłady lodów na Wiśle posunęły się, i przy tém część mostu na rzece pod Toruniem uszkodzoną została, postanowiono tenże rozebrać. O godzinie 4 po południu, lody jednak tak nagle ruszyły, że zgruchotały most, na którym pracowali cieśle, pod przewodnictwem starego i doświadczonego majstra Conrada. Było ich podobno około 150, i prawie wszyscy śmierć znaleźć mieli w bałwanach rozbukanego żywiołu. Pomiędzy temi znajdował się stary Conrad, który pomimo długoletniego doświadczenia, nie przewidział grożącego niebezpieczeństwa, i zachęcał do dalszej roboty, nawet przy pierwszych uderzeniach lodów. Na odłamku mostowym pozostałych 6 cieśli, chciano uratować przez zarzucenie liny, ale odległość była tak wielką, że liny przymocowane do granatów, i wyrzucane z moździerzy, nie mogły tego dokonać. Napływające massą lody, porwały za sobą i ten szczątek mostu; 2 tylko robotników uratowało się na drzewie. Wysłano sztafetę, aby i w innych miejscach niesiono pomoc nieszczęśliwym; dotąd wyratowano tylko 26 ludzi. *(K. W.)*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

AUSTRYA. *Wiedeń, 14 Marca.* J. C. K. Wysokość Arcyxiężna Zofija, Matka Cesarza, podarowała hrabi O'Donnell prosty pierścień złoty z wielkim turkusem (symbolem wierności), pod którym złożone są włosy młodego Monarchy, krwią jego przesiękłe. Wewnątrz pierścienia jest napis: «Niech ci Bóg nagrodzi.» Podobny podarunek otrzymał od Arcyxiężny i mieszczanin Ettenreich.

— Z pewnością dowiadujemy się, że przed kilku dniami hrabia Westmoreland oddał hrabi Buol Schwauenstein notę odebraną z Londynu, którą Rząd Angielski zobowiązuje się uroczyście nie tylko poddać wychodzców bawiących w Londynie najściślejszemu nadzorowi, ale nadto, w razie dowiedzenia się o knowaniu jakiegokolwiek spisku, wytoczyć o tém natychmiast sprawę. Otoż Gabinet Wiedeński nie omieszka dostarczyć Londyńskiemu wszystkich dowodów potrzebnych do wytoczenia śledztwa przeciw przywodzcom emigracyi politycznej.

— Jenerał hrabia de Linanges mianowany został kawalerem orderu Korony Żelaznej Wielkiego Krzyża.

Wiedeń, 15 Marca. Zgon Feldcechmistrza barona Haynau wielkie tu zrobił wrażenie. W Niedzielę, 13 Marca, czuł się on jeszcze zupełnie zdrowym, był na teatrze u Dworu, (gdzie się i Cesarz znajdował), a potém, w gronie kilku przyjaciół, wieczerzał w Kazyno, gdzie mieszkał. Tejże nocy spokojnie i bez cierpienia skonał z apoplexyi nerwowej, jak i xiążę Schwartzenberg. Wszystkim jest znany żywot jenerała. Był on właśnie mianowany Cywilnym i Wojennym Gubernatorem prowincyj Włoskich, i mianowanie takowe w tych dniach miało być ogłoszone. Pomocnikiem jego byłby Feldmarszałek-lejtnant Benedeck, a Feldmarszałek Radecki miał się usunąć i osiąść w swoich dobrach w Karyntyi. Baron Haynau miał 52 lata służby. Pozostała po nim córka jedynaczka, odziedzicza w spadku majątek wynoszący do 3 miljonów florenów. Małżonka jego umarła przed dwoma laty. *(P. P.)*

— Papież w dowodzie swego zadowolenia ku pułkownikowi hrabi O'Donnell, za udział jaki miał w ocaleniu życia Cesarzowi Jmci Austryackiemu, raczył nadać mu order Chrystusa-Zbawiciela. *(P. P.)*

*

— Gazeta *Correspondance Autrichienne* w numerze 11 Marca wzręcz zaprzecza wszelkim pogłoskom o nocie, którą Austrya jakoby przesłała Gabinetowi Angielskiemu w przedmiocie wychodzców politycznych. Wszakże ta gazeta czyni uwagę, że Rząd Austryacki słusznie mógłby się oprzeć na okolniku, wydanym przez byłego Ministra Spraw Zagranicznych lorda Granville do Posłów Wielkobrytańskich przy obcych Dworach, z dnia 13 Stycznia 1852 roku, z powodu krzywdy, dom:erzonej jenerałowi Haynau. W tym okolniku powiedziano między inném: «Jakkolwiek Rząd Królowej Jmci nie może, na domaganie się obcych Rządów, wnosić na Pralament projektu zmiany prawodawstwa Angielskiego, wszakże nietylkoby ubolewał, ale otwarcie potępiałby wszelkie pokuszenie wychodzców, któreby miało na celu wzbudzenie powstania w ich krajach rodzinnych. *Wszelkie podobne knowanie będzie uważane przez Rząd Królowej Jmci za otwarte zgwałcenie prawa gościnności.*»

— Dobra wychodzców Lombardzkich, na które Rząd nałożył sekwestr, przedstawują wartość nie 300, jak było głoszono, ale 50 miljonów lirów.

— Wojska ześrodkowane w Laybach odebrały rozkaz wrócenia na dawne swe leże, ale wojska stojące w Glina i Petrinia pozostaną dotąd aż Porta spełni swe zobowiązania. Następnie, dwie brygady będą skierowane na Weronę i Mantuę, na miejsce tych, które ztamtąd wyszły, jedna do Medyolanu, a druga do Bergamu. Tym sposobem te dwie brygady wejdą w skład 3 korpusu armii Włoskiej. Co do wojsk stojących w Dalmacyi, te nie ulegną zmniejszeniu, albowiem Rząd postanowił utrzymać w tej prowincyi znaczną siłę zbrojną. *(P. P.)*

— Wielki Xiążę Toskański nadał pułkownikowi hrabi O'Donnell, order zasługi św. Józefa, który nadzwyczaj rzadko bywa dawany cudzoziemcom.

— Nowy kościoł, na który składka wynosi już przeszło 500,000 florenów będzie zbudowany na przedmieściu Mariahilf, dla tego iżby Cesarz miał go zawsze przed oczami jadąc do Schönbrunn i wracając do stolicy.

— Pomimo zupełnego wyzdrowienia Cesarza Jmci, lekarze radzą, iżby J. C. Mość wstrzymał się czas jakiś od konnej jazdy i od częstych wycieczek w powozie. *(J. de S.-P.)*

Medyolan, 11 Marca. Ogłoszony został rozkaz hrabi Giulay, którym mieszkańcy są oswobodzeni od oświecenia latarni, ale który nakazuje właścicielom domów w miejscach, gdzie zajdą rozruchy, iżby natychmiast oświetlali wszystkie okna.

Za pierwszym wystrzałem z dział zamku na trwogę, całe miasto powinno być w tejże chwili oświetlone. W przypadku rozruchów bramy domów mają być natychmiast pozamykane i ulice pozostawione pustemi, pod zagrożeniem aresztowania tych, co tego nie spełnią, jako uczestników zaburzenia. Od godziny 7 wieczornej do 7 rannej nie wolno nikomu znajdować się na wałach; każdy kto naruszy ten zakaz będzie zatrzymany i przykładnie ukarany. *(P. P.)*

HAMBURG, *10 Marca.* Gazeta Hamburska dzisiejsza zawiera Akt Xięcia Chrystiana Augusta Augustenbourgskiego, datowany z Frankfurtu 30 Grudnia 1852, którym ustępuje swoje posiadłości na wyspie Alsen i w Schleswigu Królowi Jmci Duńskiemu, zobowiązuje się sam, z Rodziną, mieszkać za granicami Państwa J. K. Mości i przyrzeka słowem honoru nie przeciwić się przyszłemu porządkowi następstwa tronu wszystkich pod berłem Króla Jmci połączonych krajow lub urządzeniom Monarchii według nowych zasad. Nawzajem Król Duński zobowiązuje się wypłacić Xięciu gotowizną półtora miljona talarów (po 9¼ z grzywny czystej kolońskiej), przyjmuje na siebie długi, któremi własności Xięcia są obarczone w ilości 418,569 talarów banco, i zapewnia zwrot przewyżki dochodów od czasu zasekwestrowania dóbr, wynoszącej 224,161 talarów banco. *(J. de S.-P.)*

ANGLIJA.

LONDYN, *17 Marca.* Osoby najwięcej mające wpływu w City czynią wielkie usiłowania ku otrzymaniu zmniejszenia cła od herbaty. Wczora w tawernie Londyńskiej odbyło się liczne zgromadzenie, przyjęto rozmaite w tym przedmiocie postanowienia i od celniejszych domów handlujących herbatą będą uczynione przełożenia Kanclerzowi Skarbu.

— Z urzędowego dokumentu, ogłoszonego drukiem, daje się widzieć, że wydatek na Policyą Londyńską, wraz z Biurem Kommisarzów i Trybunałami Policyjnemi, wyniosł w roku przeszłym 390,662 funty sterlingi 15 szylingów 1 denar. Same trybunały kosztowały 44,805 f. st. Ze 23 Sędziów Policyi, jeden pobiera 1,200, a dwudziestu dwaj inni po 1000 funt. sterl. Po 1 Stycznia b. r. korpus Policyi stołecznej wynosił 5,492 osób, z których 1 Intendent jeneralny, 18 Intendentów, 129 Inspektorów, 681 sierżantów, i 4,743 konstablów, podzielonych na trzy klassy, których płaca jest od 81 funt. 18 szyl. do 44 f. 4 szylingów.

— W *Morning Herald* czytamy: «Jeden chorąży (ensign) fregaty angielskiej *Vultur*, który przez 17 lat służby odznaczał się zawsze niepoślakowaném prowadzeniem się, nadużywszy trunku uderzył szyldwacha. Za ten postępek skazany został: 1) na utratę rangi; 2) na odebranie 32 razów bicza; 3) na rok więzienia i na utratę żołdu i lat całej przeszłej służby.

— Czytamy w *Times*, 9 Marca: «Jedna z nowych machin do pociągów umyślnych (express), świeżo zbudowana dla drogi żelaznej London-and North Western, przebiegła wczora w przeciągu trzech godzin przestrzeń z Birmingham do Londynu, od 160 kilometrów, ciągnąc za sobą pociąg próbowy, od 34 wagonów, z których każdy miał 5 ton ciężaru. Jest to największa prędkość otrzymana dotąd na kolei żelaznej z takim ciężarem. W wielu miejscach, dla złego stanu drogi, pociąg musiał zwalniać swą prędkość. Po zaradzeniu tym przeszkodom będzie on przebywał tę samę przestrzeń z 15 wagonami we dwie godziny czasu.

— Kompanija Indyjska Dekretem, wydanym 22 Grudnia

zeszłego roku, zdemonetyzowała złoto w swoich posiadłościach, przez odwołanie dekretu z dnia 13 Stycznia 1841, którym kazała swoim kassyjerom przyjmować złoto w wartości 15 razy większej od srebra.

— Piszą z Calcutty, 2 Lutego: «Niespodziany wypadek zmienił postać rzeczy, który stan wojny przeciw Birmanom, w dość ciemnych przedstawiał barwach. W Awa wybuchnęła rewolucya i po dość krwawej walce Król został zepchnięty z tronu podług jednych przez Pierwszego Ministra, podług innych, przez któregoś z Xiążąt Rodziny. Ostatnie statki parowe nie przywiozły jasnych o tém szczegółów, to tylko pewna, że u steru Rządu znaleźli się ludzie, pragnący pokoju. Te nieprzewidziane wypadki wyprowadziły jenerała Godwin z jego stanu nieczynności. Dla skorzystania z ułatwień, które tak szczęśliwie mu się nastręczyły, pociągnął on z Prome do Meada, ważnego stanowiska o trzy tylko dni drogi od Awy. Wszyscy dziś tuszą, że ta wyprawa będzie miała skutkiem zawarcie korzystnego pokoju.

List z Rangoon donosi, że wojska angielskie, pod wodzą jenerała Steel, odparte zostały w attaku fortyfikacyj Sitang. Warownie te były bronione bardzo umiejętnie przez znaczne siły, wsparte sześciu działami. *(J. de S.-P.)*

FRANCYA.

PARYŻ, *17 Marca.* Monitor dzisiejszy ogłasza ugodę, zawartą między Rządami Francuzkim i Wirtembergskim o wzajemném wydawaniu złoczyńców.

— Znowu szerzy się pogłoska o amnestyi powszechnej, którą Cesarz ma udzielić w dniu swojej Koronacyi; dodają wszakże, iż będą od niej wyłączeni jenerałowie wygnani, którzy nie uczynią sami pierwszych kroków do pojednania się z Rządem. *(J. de S.-P.)*

— 14 Marca odbył się pogrzeb znakomitego Professora Orfila; cały fakultet Medyczny, mnóstwo urzędników wyższych, znakomitych artystów, i t. p. znajdowali się na żałobnym obrzędzie. Bataljon Gwardyi narodowej był pod bronią dla oddania mu honorów, jako wielkiemu Urzędnikowi Legii Honorowej. *(P. P.)*

— Jedyne dwie osoby, dotąd niewypuszczone na wolność z liczby aresztowanych za tajemne korrespondencye z zagranicą są PP. de Coëtlogen i Virmaitre; okazali się oni być płatnemi agentami hrabi de Chambord. P. de Rovigo też, lubo wypuszczony, nie przestaje być pod sądem i był przedwczora raz jeszcze badany. Oskarżony on jest o buntownicze mowy i należenie do towarzystwa tajnego. *(P. P.)*

— Zajmują się w tej chwili urządzeniem wielkiej drogi żelaznej mającej połączyć przez Pyreneje Francyą z Hiszpaniją. Złożony został Rządowi projekt podwójnej kolei, łączącej Tuluzę z jednej strony z Saragossą, a w Montrejeau, z Luchon, Venasque i Balbastro. Koleje będą przechodziły na wskroś przez Pyreneje tunnelem pod Glére. Tuluza tym sposobem byłaby o ośm godzin od stolicy Aragonii, a o 12 od stolicy Katalonii. *(P. P.)*

— P. Orfila zapisał miastu Angers, które szczególniej było mu ulubione, swoje Muzeum a 120,000 franków odkazał w rozrządzenie Akademii Medycznej, dla rozdania na nagrody za rozwiązanie rozmaitych zadań naukowych.

— Potwierdza się wiadomość, że ulubiona hiszpańska zabawa, trącąca nieco jeszcze barbarzyństwem maurytańskiém, mianowicie walka byków, zawita wkrotce w Paryżu w Hippodromie. Byki i torreadorowie mają być wielkim kosztem sprowadzeni z ojczyzny tych nawpół ludzkich turniejów. *(P. P.)*

Paryż 18 Marca. Monitor, w części nieurzędowej donosi, że Cesarz mianował Margrabię de Turgot, niegdyś Ministra Spraw Zagranicznych, Posłem w Hiszpanii, na miejsce jenerała Aupick, wyniesionego na godność Senatora.

W części urzędowej taż gazeta zawiera mianowania wielu Prefektów, podprefektów, i Radzców Prefektury.

— Zapewniają, że z powodu głuchej fermentacyi w kilku Departamentach, szczególniej Cher i Doubs, Prefekci tych Departamentów widzieli się zmuszonemi prosić Rządu o wzmocnienie tam siły zbrojnej.

— P. de Persigny zachował jedynie tytuł Ministra Spraw Wewnętrznych; wszystkie istotne atrybucye tej godności zostały mu odjęte i rozdzielone między czterech Dyrektorów Wydziałowych.

— Miasto Paryż ma wyprawić w dniu 2 Kwietnia wielką uroczystość dla Cesarza i Cesarzowej.

— Przesłany został do Tulonu rozkaz trzymania w pogotowiu fregaty parowej *Mogador*, dla przyjęcia Beya Tunisu z jego orszakiem i przewiezienia go do Francyi, którą Bey zwiedzić pragnie w pierwszych dniach Kwietnia. *(J. de S.-P.)*

— Podług korrespondencyi gazety Augsburskiej, projekt ustanowienia Vice-Królestwa Algeryi i posłania tam Xięcia Napoleona został zupełnie zaniechany. *(P. P.)*

— Donoszą z Konstantiny, że tam gotuje się już wielka wyprawa, mająca wyruszyć 15 Kwietnia. Zborny punkt jest w Biskara.

— Wielkie wrażenie sprawia tu propozycya, którą hrabia de Chambord uczynił Bankowi Nieruchomości, sprzedania mu wszystkich dóbr, jakie hrabia we Francyi posiada, nawet tych, które noszą jego imię. Wszyscy gubią się w domysłach, coby mogło spowodować to postanowienie, kiedy wiadomo, że hrabia de Chambord dalekim jest od potrzebowania pieniędzy. Gdy statut Banku nie pozwala mu czynić tego rodzaju nabycia, ma on w tym względzie prosić o specyalne upoważnienie i, jak zapewniają, Rząd go nie odmówi.

— Coraz więcej mówią o oddzieleniu zarządu Algeryi od Ministerstwa Wojny i o włączeniu go do wydziału Ministerstwa Stanu, co niechybnie nastąpi, jeżeli xiążę Napoleon obejmie rządy Algeryi; ale ta ostatnia zmiana należy do rzeczy nader niepewnych. *(J. de S.-P.)*

— Cesarz mianował kawalerem orderu Legii Honorowej wielkiego krzyża (2 klassy) Vice-admirała Baudin, który,

mając sobie tenże order nadany przez Jenerała Cavaignac, podczas jego dyktatury, odmówił przyjęcia takowego.

— Kapucyni, zajmujący dotąd w Paryżu tylko tymczasowy lokal, ostatecznie zostają usadowieni na bulwarze Mont-Parnasse. Kościół już gotów; do kościoła przybudowany jest klasztor o dwóch piętrach, mogący pomieścić przeszło trzydziestu zakonników. (*P. P.*)

BELGIJA.

BRUXELLA, *8 Marca*. Gazeta *Korrespondencya Powsz. Niemiecka* zawiera wiadomość, że wychodzcy, w wielkiej liczbie wysłani z Sardynii, prosili o pozwolenie przybycia do Belgii, ale Rząd tego ostatniego kraju oświadczył, iż nie będą wpuszczeni. (*J. de S.-P.*)

WŁOCHY.

RZYM. W dniu 7 Marca, Ojciec święty, na Konsystorzu tajnym, mianował Kardynałami: XX. Viale Prela, Arcybiskupa Kartagi, Nuncyusza w Wiedniu; G. Brunelli, Arcybiskupa Tessaloniki, Nuncyusza w Hiszpanii; G. Seitowskiego, Arcybiskupa Strigoni, Prymasa Węgierskiego; F. N. Morlot, Arcybiskupa Tours, J. Reconati, z zakonu kapucynów *minoris observ.* Biskupa Tripoli, wszystkich w porządku Kapłanów, tudzież Mons. Savelli, Ministra Spraw Wewnętrznych Rzymskiego; X. Caterini, Assesora Inkwizycyi; X. Santucci, Sekretarza Kongregacyi Spraw Duchownych.

NEAPOL. Piszą z Neapolu, z dnia 24 Lutego, że bezpośrednio po powstaniu w Medyolanie, liczne uwięzienia zostały dokonane przez władze Neapolitańskie, bo pokazało się, że rewolucyoniści Medyolańscy mieli porozumienia tak w Neapolu, jak w Palermo, i że było postanowiono, że wybuch powstania w tych miastach i wielu innych, odłożyć do końca Kwietnia.

SARDYNIJA. W Turynie, 12 Marca odbyła się exekucya kary śmierci przez powieszenie; według zwyczaju Bractwo Miłosierdzia zdjęło trupa i przeniosło do kościoła św. Piotra, gdzie odbywało się nabożeństwo za duszę jego, kiedy nagle dało się słyszeć kaszlanie w zamkniętej już trumnie i po jej otworzeniu trup mniemany dał niewątpliwe znaki życia. Przeniesiono go do plebanii i wszystkie środki dla przywołania do życia były użyte, ale to nie zapobiegło śmierci, która w kilka godzin później nastąpiła. Tegoż dnia w Izbie Deputowanych podany był wniosek o zmianie dotychczasowego systematu kary śmierci. (*J. de S.-P.*)

TURCYA.

Korrespondencye z Konstantynopola, z dnia 3 Marca, donoszą, że Fuad-Effendi, Minister Spraw Zagranicznych, wyszedł do dymissyi.

— Dowiadujemy się nie wprost z Montenegro, ale przez Wiedeń, że opuszczenie tego kraju przez turków jest zupełne. Turcy wydadzą wziętych jeńców i zakładników, a Czarnogórcy powrócą im zabrane w Zabljaku i Godinie działa.

— Umarł Arcybiskup Grecki w Smyrnie, X. Anthimos. (*J. de S.-P.*)

AMERYKA.

STANY ZJEDNOCZONE. *New-York, 4 Marca.* (Przez telegraf.) Prezes nowoobrany, P. Franklin Pierce został instalowany. W poselstwie jego do Kongressu powiedziano, że według wszelkiego podobieństwa, rozszerzenie posiadłości Stanów będzie nieuchronnem, ale że zostanie dokonane w sposób prawny, uczciwy i przyzwoity. W obec zwikłań Europejskich Rząd zachowa postawę bezstronną, która jednak nie wyłączy spółczucia dla sprawy wolności i postępu. Zachowanie nadal obecnego stanu rzeczy we względzie niewolników, jest koniecznie potrzebném do zabezpieczenia istnienia Stanów.

— 26 Lutego Prezydent Stanów odwiedzał obie Izby Parlamentu, w obu bawił bardzo krótko. Spis Ministrów nie jest jeszcze ostatecznie ustanowiony.

— Donoszą o odkryciu w Stanach pokładów złota i srebra. Ruda srebrna jest szczególniej bogata i znajduje się w niedawno od Mexyku przyłączonym Stanie Texas, na przeciw El-Paso, o 60 mil od dona Ana.

Zkądinąd pokład złota został odkryty przypadkiem przez myśliwych w Stanie Wirginii, w okolicach miasta Lunchbury. (*J. de S.-P.*)

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

PARYŻ, *19 Marca*. Wczora Izba Prawodawcza miała posiedzenie, na którém złożony mu został budżet. Przychody roku 1854 wyrachowane są na 1,520,639,572 franki, a wydatki na 1,519,250,942 franki, jest przeto przewyżki dochodów nad rozchodami 1,388,630 franków. Izba odroczyła się do Środy na przewodniej Niedzieli.

Dzisiejszy Monitor zawiera nowozawarty między Francyą i Toskaniją traktat handlu i żeglugi (*J. de S.-P.*)

LONDYN, *18 Marca*. Całe wczorajsze posiedzenie Izby Gmin było zajęte rozprawami w przedmiocie rozruchów, którémi przeszłego lata odznaczone były wybory w Clare w Irlandyi. Wiadomo, że tam przyszło do krwawych zapasów między pospolstwem i siłą zbrojną, która dała ognia i kilkunastu ludzi zabiła, a następnie żołnierze, ostatecznością i niebezpieczeństwem życia do tego zmuszeni, byli przez trybunały uniewinnieni. P. Napier chciał, iżby duchowni katoliccy, którzy lud podburzali, byli też pod sąd oddani, i żądał złożenia aktów sprawy. Po długich sporach udzielenie takowych aktów zostało uchwalone.

Londyn, 19 Marca. (Przez telegraf.) Wczora w Izbie Gmin, lord John Russell oświadczył, że lord Clarendon przesłał Posłowi Angielskiemu w Wiedniu rozkaz popierania protestacyi Rządu Sardyńskiego, przeciw zasekwestrowaniu w Lombardyi dóbr wychodzców niegdyś poddanych Austryackich, a dziś naturalizowanych jako poddanych Sardyńskich. (*J. de S.-P.*)

Позволяется печатать. 16 Марта 1853 года. *Ценсоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.